OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

EXPRESS
WIECZORNY ILUSTROWANY.

ROK V. | ŁÓDŹ, ŚRODA, 19-go STYCZNIA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 19

Wynalazca maszyny do robienia dolarów

wyłudził od naiwnych przeszło 10.000 dolarów.

Policja ujęła niebezpiecznego oszusta i osadziła go za kratkami.

Lwów, 19 stycznia.

Antoni Burghard false Józef Ziegler, rodem ze Sambora Starego jest przedewszystkiem znakomitym psychologiem i wyczuł natychmiast w jakie klawisze uderzyć, aby dusza ludzka zagrała.

Czy dużo ludzi oprze się czarownemu słowu „dolar", choćby ten dolar pochodził nawet z prywatnej mennicy i nigdy Stanów Zjednoczonych nie ogląda?

Dlatego Antoni Burghard false Ziegler

skonstruował maszynę, która i syczała i świeciła.

Gdy ta czarowna machina została zmontowana i ustawiona, Burghard zaprosił do siebie Mikołaja Wołoszyna z Grudziądza i pokazał mu rzeczywiście niezwykłe zalety djabelskiej maszyny. Wołoszyn dał Burghardowi dwie sztuki jednodolarówek, Burghard włożył je do maszyny, nacisnął jakieś guziki i tryby, maszyna rżała i kipiała, a

po chwili z pod prasy obok dwuch dolarów Wołoszyna wylazł trzeci.. niczyj.

— Co pan na to? — spytał pogardliwie Burghard.

Ale Wołoszyn nie odpowiedział, bo z zachwytu nie mógł złapać powietrza.

— A jakby tak zamiast dwuch dolarów, położyć kilka tysięcy? — zdołał wreszcie wykrztusić Wołoszyn.

Iii, byłoby to samo, tylko powielanie potrwa kilka tygodni — cedził przez zęby Burghard i skierował rozmowę na inne tory.

Za kilka dni

Wołoszyn sprzedał dom, grunt i wręczył 2.400 dolarów wynalazcy cudownaje maszyny.

Ale maszyna, która wykazała takie cudowne zalety z powielaniem 2 dolarów, jakby na złość

„spaliła" 2.400 dolarów.

— Ja pana każę zamknąć w kryminale! — ryczał zrozpaczony Wołoszyn.

— To dobrze, będziemy sąsiadować w celi. Poco pan brał wtedy tego niczyjego dolara?

Wołoszyn przestał krzyczeć.

Po Wołoszynie, ofiarą maszyny padł Karol Suski, Józef Suski, Hałaburdas, Władysław Kała, Wacław Majer, Jan Kwatera i t. d. i t. d., **na sumę około 10 tysięcy dolarów.** O tych oczywiście prokurator wie.

A o ilu nie wie?

Tak postępował Burghard, false Józef Ziegler z mężczyznami — z kobietami inaczej. Jako dobry psycholog, wiedział, że kobiecie maszyna do powielania nie zaimponuje, **wystarczy starszy wynalazek — małżeństwo.**

I dlatego u przed progu ołtarza, **„pożyczył" od Heleny Wiśniewskiej ze Lwowa 350 dolarów,** od Katarzyny Stolarczykowej także jakąś okrągłą sumę — a od kogo jeszcze, to już wie tylko Burghard, bo akt oskarżenia o tem milczy.

W lutym odbędzie się rozprawa — oczywiście nie nowość dla Zieglera-Burgharda, który siedział już 5 lat w więzieniu w Samborze za jakieś fałszerstwo wekslowe.

Obrony niezwykłego oszusta podjął się adwokat dr. Aschenbrenner.

Porwanie 18-letniej warszawianki.

Policja podejrzewa handlarzy żywym towarem.

Warszawa, 19 stycznia.

Wielkie wrażenie wywołało w Warszawie — nagłe zniknięcie 18-letniej Stefci Naziębło (Szeroki Dnaj 9), córki dekoratora kościelnego.

Dzieweczka słynęła z urody. Nazywano ją

„piękną Stefcią",

a kawalerowie garnęli się do niej tłumnie.

W ubiegłą sobotę wśród sąsiadów gruchnęła wieść o zniknięciu Stefci. Wyszła z domu do kuzynki swej i nie powróciła. Zaniepokojony ojciec późną nocą pojechał na Wolę, by się dowiedzieć, że córka bawiła tam zaledwie godzinę, poczem wsiadła do tramwaju linji nr. 9 i na tym szczególe giną wszelkie ślady.

Z dochodzenia przeprowadzonego przez policję wynika, iż przed kilkunastu dniami Stefcia zawarła przypadkową znajomość z jakimś **młodzieńcem,** zamieszkałym jakoby na Podwalu. Tajemniczy ten kawaler znikł jednocześnie z dziewczęciem.

Istnieje obawa, że był to agent bandy handlarzy

żywy towarem.

Ołówki zatrzymały kulę.

Cudem ocalony gospodarz, do którego strzelał eksmitowany lokator.

Warszawa, 19 stycznia.

Właściciel domu przy ul. Wolskiej 19 Witold Wilemczyk uzyskał wyrok eksmisyjny na właściciela sklepu naftowo-benzynowego, Teodora Omięckiego i wykonanie tego wyroku powierzył komornikowi.

Wczoraj komornik przybył do składu Omięckiego, aby wyrok wykonać, spotkał się jednak ze sprzeciwem eksmitowanego właściciela sklepu.

Wezwano właściciela domu, aby udzielił komornikowi pomocy. Gdy p. Wilemczyk przybył z kilkoma ludźmi, którzy zaczęli wynosić rzeczy ze składu, **Omięcki wyjął nagle rewolwer i strzelił dwukrotnie w stronę Wilemczyka.**

Eksmisję przerwano i Omięckiego obezwładniono.

Jak się okazało, jedna z kul, skierowana w pierś Wilemczyka, **trafiła w ołówki,** których Wilemczyk miał kilka w bocznej kieszeni marynarki i ześlizgnęła się w bok, nie wyrządzając mu żadnej szkody cielesnej.

To ocaliło mu życie, ołówki bowiem osłoniły serce od skierowanej w nie kuli

Przybyły na miejsce komisarz, aresztował sprawcę strzałów, poczem eksmisja odbyła się bez przeszkód.

Przewrót w radjotelegrafji.

Cały tekst depesz—drogą telewizji.

Londyn, 18 stycznia.

Jeden ze współpracowników technicznych Towarzystwa „Marconi Company" w Londynie, wynalazł sposób nadawania drogą telewizji jednocześnie całego tekstu depesz.

Wynalazek ten może spowodować prawdziwy przewrót w dotychczasowej metodzie radjotelegrafji, gdyż dałby olbrzymią oszczędność czasu i pieniędzy, a przytem usunąłby w znacznym stopniu możność pomyłek w tekście transmisji.

Uczył Marcin Marcinał..

Wielki książę Mikołaj

krytykuje obecne stosunki w Rosji.

Paryż, 19 stycznia.

Zamieszkały w okolicach Paryża były głównodowodzący armją rosyjską podczas wojny światowej, w. ks. Mikołaj Mikołajewicz, przyjął znanego publicystę włoskiego, p. Bellattiego, i oświadczył mu, między innemi, co następuje:

„Nie będę zaprzeczał perjodycznie lansowanym przez rząd sowiecki kłamliwym wiadomościom o ewolucji życia państwowego i gospodarczego w Rosji sowieckiej. Cele i zasadnicze metody postępowania międzynarodówki komunistycznej nie zmieniły się w ciągu ostatnich lat. Cele te nie zgadzają się ani z normalnem życiem państwowem Rosji, ani z normalnym rozwojem jej żywotnych sił gospodarczych. Siły te jednak istnieją, wbrew uciskowi międzynarodówki komunistycznej, która zdławić chce ducha narodowego i rozum narodu rosyjskiego.

Stwierdzam, że włościaństwo, które przedstawia olbrzymią większość ludności Rosji, zrozumiało wszystkie strony negatywne ustroju sowieckiego i dąży do zamiany władzy sowieckiej przez inny, oparty na zaufaniu narodu ustrój państwowy. Również wśród robotników rosyjskich daje się zauważyć niezadowolenie i rozczarowanie. Ustrój bolszewicki stworzył w Rosji liczne rzesze niezadowolonych. Nawet w partji komunistycznej powstały liczne tarcia i nieporozumienia, pogłębiające się z dnia na dzień. Niezadowolenie zatacza coraz szersze kręgi ludności, która dąży do zastąpienia władzy międzynarodówki komunistycznej przez władzę narodową".

„Dama w Czarnem Dominie"

—oto tytuł nowej — kryminalnej zagadki, której druk rozpoczyna „Express" w dniu jutrzejszym.

W dniu jutrzejszym przystępuje „Express" do drukowania w odcinku powieściowym fascynującej zagadki kryminalnej p. t. **„Dama w Czarnem Dominie"** pióra **Juljana Starskiego.**

Jest to powieść nawskroś spółczesna tętniąca rytmem dzisiejszego życia, pełna emocjonujących niespodzianek i kunsztownych powikłań.

Tocząca się w błyskawicznem tempie akcja, śmiałe, bezpośrednie ujęcie „drażliwego" tematu — oto walory nowej naszej powieści, której już sama zapowiedź wzbudziła w szerokich kołach naszych Czytelników wielkie zainteresowanie.

„Dama w Carnem Dominie" będzie rewelacją, która poruszy, zaelektryzuje całą Łódź.

„Dama w Czarnem Dominie" będzie na już teraz z całą pewnością stwierdzić stanie się codzienną miłą lekturą naszych Czytelników, którzy dadzą się porwać iście kinematograficznej akcji, obfitej treści i ciekawemu zagadnieniu kryminalnemu.

Para sadystów

w zwierzęcy sposób znęcała się nad 14-letnią dziewczynką.

Lwów, 19 stycznia.

Ohydny wypadek sadyzmu zaszedł w Czeremchowie pod Kołomyją. Mieszkaniec tamtejszy Michał Kuryluk, chcąc ukarać swą siostrzenicę 14-letnią Marję Drohomirecką, sierotę, za kradzież kilku jabłek — związał jej ręce w tył, a siostra dziewczyny, żona Kuryluka, włożyła jej ręce do garnka z przędziwem, które następnie zapaliła i pomimo krzyków dziewczyny, trzymała jej ręce przemocą w płomieniu około pół godziny, aż do wypalenia się przędziwa.

Nieszczęśliwej spaliła się skóra na rękach i zewnętrzna część mięśni. Sprawa zajął się prokurator.

Porwana przez pas transmisyjny.

Straszny wypadek przy pracy.

Łódź, 19 stycznia.

Straszliwy wypadek wydarzył się wczoraj w fabryce Marcsaka przy ulicy Kilińskiego 169, którego ofiarą padła robotnica Antonina Wasilewska (Pograniczna 46). W godzinach popołudniowych Wasilewska czyściła maszynę przędzalniczą przy której pracowała.

W pewnym momencie, gdy robotnica zbliżyła się zanadto do motoru, rozległ się przeraźliwy krzyk, który zaalarmował wszystkich pracujących w tej sali Wasilewska, porwana przez transmisję, zawisła w powietrzu.

Uderzona z niezwykłą siłą o sufit spadła po chwili na ziemię zalewając się krwią.

Nieszczęśliwa kobieta, która doznała poważnych uszkodzeń cielesnych, straciła przytomność i przybyłemu lekarzowi pogotowia dopiero po długotrwałych zabiegach udało się ją ocucić.

Wasilewską w stanie groźnym odwieziono do szpitala.

Zamordowanie całej rodziny pod Przemyślem.

Lwów, 19 stycznia.

W Bukowicy pow. Brzozów (koło Przemysla), popełnione zostało wczoraj nad ranem zbiorowe morderstwo w celach rabunkowych. Bandyci wtargnęli do domu Franciszka Landy, domagając się pieniędzy. Lauda usiłował stawiać opór, wskutek czego bandyci zamordowali go, następnie jego żonę i 7-letniego syna.

Dla zatarcia śladów napastnicy podpalili dom, poczem zbiegli. Za bandytami wdrożony został pościg.

Pływające domy w Chinach.

Przeszło miljon chińczyków mieszka na łódkach, urządzonych, jak domy mieszkalne. Na zdjęciach widzimy taki dom pływający średnio-zamożnej rodziny chińskiej w Kantonie.

Amerykańska kosa i meksykański kamień.

—:—

Nafta!

oto istota zatargu Stanów Zjednoczonych z Meksykiem.

Komisja, której rząd Stanów Zjednoczonych zlecił zbadanie posiadanych zapasów nafty, doszła do bardzo przykrych wniosków; oświadczyła ona w raporcie, że jeśli nie zostaną odkryte nowe tereny naftowe, obecne zapasy St. Zjednoczonych wyczerpią się w ciągu lat sześciu.

To też natychmiast minister handlu wydał opinję, że obowiązkiem każdego obywatela Stanów jest dążenie do jaknajdokładniejszego zbadania terenów naftowych Meksyka i Ameryki południowej, które w naftę obfitują, oraz trzymania ich w przyszłości pod ścisłą kontrolą.

Ta opinja znaczyła tyleż, co nakaz, by owe tereny naftowe posiąść.

Jakże wygląda produkcja i spożycie nafty w St. Zjednoczonych? W roku 1925 ich wydobycie nafty stanowiło 70 proc. produkcji światowej. Produkcja idącego na drugiem w świecie miejscu Meksyka wyniosła wtymże roku zaledwie 10 proc.

Lecz cyfry powyższe bez danych dotyczących spożycia nafty, nie mają żadnej zupełnie w danej sprawie wartości. Otóż światowe spożycie nafty w odsetkach wyglądało w r. 1923 tak: St. Zjednoczone 66 proc., Anglja — 3.9 proc., Francja — 1,2 proc. Niemcy zaledwie 0,4 proc.! Spożycie nafty na głowę wynosiło w r. 1925 w Stanach 854,6 litra! (W Anglji „zaledwie 118,9 litra).

Nic dziwnego, że przy takiem spożyciu zapasy St. Zjednoczonych, wynoszące tylko 16,3 proc. bogactw naftowych świata, mogą być istotnie w ciągu lat kilku wyczerpane. Stąd właśnie ów lęk władz.

A tymczasem tuż obok, że tylko ręką sięgnąć, leżą bogate tereny Meksyka i Peru, wynoszące prawie 24 proc. światowych zapasów nafty, a dalej w Ameryce południowej, nowe tereny, stanowiące z górą 8 proc. ilości nafty w świecie. Czy można mieć to wszystko tak blisko i nie czuć świerzbienia ręki?

Obywatele St. Zjednoczonych „zainteresowali się" naftą meksykańską i w ciągu lat 14 ostatnich zdołali wydobycie nafty powiększyć tam dziesięciokrotnie.

Aż nagle rewolucyjny prezydent meksykański wydaje prawo, na którego mocy północno - amerykańscy właściciele terenów zostają w jednej chwili wywłaszczeni. Pozostają im tylko koncesje na lat 50 z tym, że w ciągu najbliższych lat 10 połowa akcji obywateli Stanów przechodzi na własność Meksyka!

Czy można się dziwić Stanom, że nie chcą się z tem prawem, obowiązującem już od 1 stycznia, pogodzić?

Harem sułtanów tureckich

udostępniony został po wiekach dla publiczności.

Wrażenia turysty z wycieczki po wspaniałym pałacu.

Słynny seraj sułtański, wspaniały pałac, za którego ścianami kryły się tajemnice życia, intryg, rozkoszy, morderstw i okrucieństw kalifów aż do Abdul Hamida, został wreszcie otwarty dla oczu „niewiernych".

W ciągu ostatniego roku, kierownictwo muzeów tureckich, którym oddane zostały dawne pałace sułtańskie, gruntownie odnowiło i oczyściło nieco już zaniedbany gmach i oddaje go obecnie do użytku publicznego.

Rzecz jasna, że największe zainteresowanie zwiedzających wywołuje część pałacu, w której urządzony był harem sułtana. Oto są wrażenia pewnego turysty:

Aby dostać się do haremu, należy przejść z wielkiego, zalanego światłem, upstrzonego kwiatami dziedzińca, które mu okolone drzewami stawy dodają szczególnego uroku — do ciemnej galerji i długiego korytarza, prowadzącego niegdyś do pełnego życia i pięknych kobiet haremu.

Z korytarza, poprzez ciężkie spiżowe drzwi, niegdyś pilnie strzeżone przez czarnego olbrzyma — wychodzi się na niewielkie podwórze. Okna wychodzące na to podwórze, są gęsto zakratowane żelazem i drzewem.

Z jednej strony znajdowały się apartamenty pierwszej, właściwej żony sułtana, dalej pokoje matki sułtana — szereg różnokolorowych izb z marmurem obsadzanemi drzwiami. Niektóre pokoje z powodu gęstej kraty są zupełnie ciemne. Wszędzie wpada przez okna melancholijne bardzo światło.

W tych przyciemnionych kątach naprawdę trudno było myśleć o czem innem, prócz intryg. Kobiety nie miały żadnych rozrywek, prócz oglądania ciemnych deseni na ścianach i spaceru po podwórzu.

Nic dziwnego, że mieszkanki haremu były tak nerwowe.

Im głębiej zresztą wkracza się w labirynt sal i korytarzy, tem piękniejsze stają się ozdoby haremu. Drzwi wysadzane perłowemi muszlami, majolikowe sufity, cudownie inkrustowane szafki, łóżka z ciężkiemi baldahimami na srebrnych drążkach i tak bez końca.

Historja tych pokoi jest przejmująca: tu mieszkał sułtan, który nienawidził kobiety i przed którym cały harem uciekał w postrachu. Tam znowu pomylony sułtan, który karmił ryby w stawie... złotemi monetami.

Przechodzimy potem do kąpieli sułtańskiej, wielkiej sali z basenem pośrodku, obarykadowanej dokoła, aby bezbronny w swej nagości władca, nie był wystawiony na niebezpieczeństwo czyhających nań rywali.

Wreszcie trafia się do wspaniałej sali tronowej najpiękniejszej i najbardziej artystycznej ze wszystkich.

Im głębiej w haremie, im dalej wstecz, ku pierwocinom panowania kalifa — tem piękniejsze widzi się rzeczy. Nowoczesne dodatki europejskie są najmniej ciekawe. Cudne pokoje wzdłuż „złotej drogi" w części przeznaczonej dla następcy tronu, dają ostatnie wrażenia. „Złota droga" wyprowadza znowu na podwórze z bajkowego haremu.

Kto jest najlepszym szoferem?

Ciekawe wyniki obserwacji dyrektora „szkoły jazdy".

Dyrektor jednej wielkiej szkoły dla szoferów samochodowych obserwując swych uczniów doszedł do ciekawych wyników na temat jakie narody wykazują największe zdolności przy kierownicy.

Ów profesor — psycholog utrzymuje, że najgorszymi szoferami są rosjanie, którzy nie umieją cofać i nawracać wozu, jeżdżą za szybko, i są nerwowi.

Niewiele zdolności wykazują też narody wschodnie, jak arabowie, algierczycy, marokańczycy i serbowie.

Zdolniejsi są murzyni, ale mają zbyt wiele upodobania do szybkiej jazdy i gardzą niebezpieczeństwem, którego nie rozumieją.

Najniebezpieczniejszymi, jako szoferzy są hiszpanie i japończycy. Odważni aż do zuchwałości nie znoszą, aby ich ktokolwiek w jeździe prześcignął.

Stwierdzono też, że we Francji ludzie bardzo inteligenci są lichymi szoferami, przez zbytek zarozumiałości, oraz brak wyrobienia fizycznego i sportowego.

Niemiecka gwiazda filmowa

uciekła do Ameryki.

Berlin, 18 stycznia.

Znana artystka kinematograficzna Honogena Roberson która od 2 lat pracowała w Monachjum dla filmu niemieckiego, w dniu dzisiejszym uciekła do Ameryki. Ucieczka jej została spowodowana niemożnością spłacenia poważniejszych długów, dochodzących do stu tysięcy marek, których artystka nie pokryła, mimo bardzo poważnych dochodów.

Jeden z najruchliwszych punktów Paryża, bulwar Hausmanna podczas uroczystości na cześć jego twórcy. — Prefekt Hausmann był jednym z twórców Wielkiego Paryża.

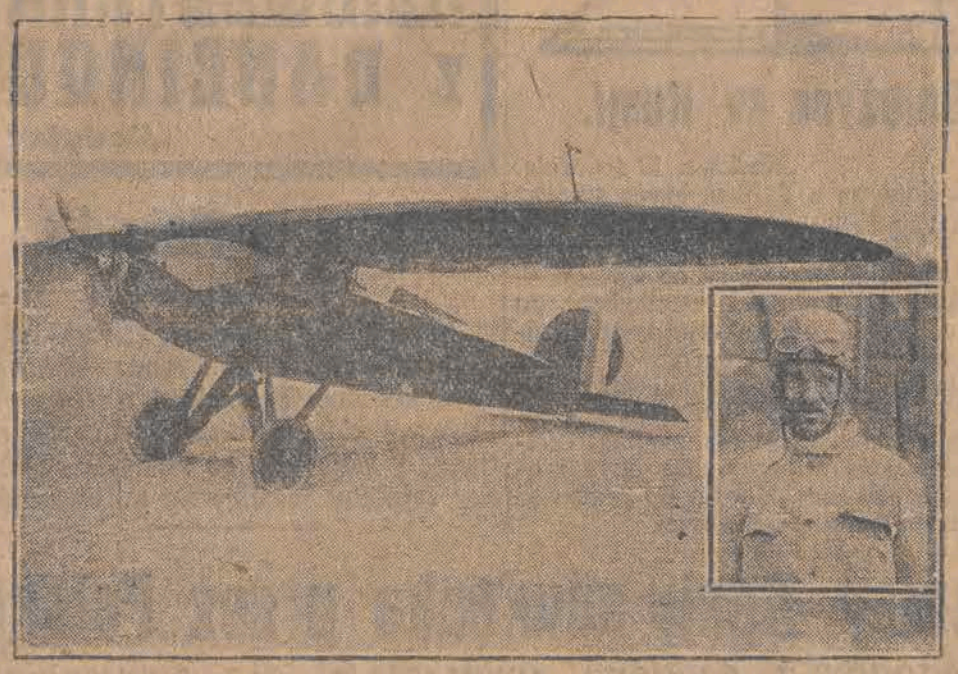

Porucznik-lotnik Thoret, postanowił przelecieć ponad Mont Blanc na aeroplanie, zaopatrzonym w mały motorek 10-konny. Złe warunki atmosferyczne w górach na razie powstrzymały śmiałka. Zapewnia on jednak, że jeszcze w bieżącym miesiącu przeprowadzi swój plan.

List sportowy z Zakopanego.

Z ostatnich mistrzostw narciarskich w Zakopanem.

Najważniejszemi zawodami narciarskiemi w bieżącym sezonie, były dotychczas mistrzostwa Zakopanego.

Zawody zgromadziły poza Witkowskim najlepszą konkurencję zakopiańską i lwowską. Poza Bujakiem Józefem, który z powodu choroby nie startował, startowali wszyscy. Zawody były przygotowane doskonale, i były świetną probą przed wyjazdem zawodników zagranicę. Przedewszystkiem zawody wykazały świetną formę naszych zawodników w biegach. Czas 1:29,51 na 18 klm. to wynik naprawdę doskonały.

W skokach daje się zauważyć podniesienie ogólne poziomu. Mamy tu kilku zawodników o rzeczywiście pierwszorzędnym stylu. Przedewszystkiem Sieczkę ze swym fenomenalnym wychyleniem się do przodu przypominającem skoki Narve Bonny, dalej S. Mityka, Krzeptowski, Rozonns, doskonale powracający do swej dawnej formy w skokach. Bardzo ładny był także ostatni skok Gracy, którzy skacząc naogół dość przeciętnie, już drugi raz, podobnie jak przed rokiem, pokazuje w czasie konkursu, wprost pierwszorzędny styl skoku.

Słabiej skakali w ostatnim konkursie B. Czech, Zaydel, pierwszy był jakoś nie w swej zwyczajnej zwykłej formie.

Osobno trzeba wspomnieć o nowym mistrzu Zakopanego Kurasiu, który jest zawodnikiem o bardzo dużych widokach.

Świetna jego forma w biegu była widownią już zeszłego roku. Jako skoczek debiutował w roku bieżącym nienadzwyczajnie. Zawodnik ten rozporządza ogromnemi zasobami siły fizycznej. Ustępując pod względem wykończenia formy w biegu wielu zawodnikom zakopiańskim, nadrabia wiele wspaniałą siłą uderzenia rąk i wytrzymałości. W skoku doskonale wyrobione nogi ułatwiają mu lądowanie, a fenomenalny wprost kuraż pozwala na ryzykowanie w konkurencji.

Drugie miejsce zajął Krzeptowski I, osiągając trochę słabszy czas w biegu, natomiast w skokach, wysuwając się na pierwsze miejsce. Równomierną długość skoków, pewne, odbicie, piękny styl w powietrzu, oto zalety jego skoku, którego wadami są jedynie może nierówna praca rąk w powietrzu i trochę sztywne lądowanie. Mimo to zostaje on nadal pierwszym naszym reprezentantem w skokach.

Naogół możemy stwierdzić, że posiadamy szereg pierwszorzędnych zawodników w kombinacji, podczas gdy nasze talenty par exelence biegowe nie są we formie.

Uzupełnieniem mistrzostw Zakopanego były zawody wojskowe eliminacyjne rozgrywane między zawodnikami 21 dyw. górskiej przed mistrzostwami D. O. K. V. Dywizja górska ma w swym składzie 3. p. s. p., w którym pod świetnym kierownictwem pułk. Wagnera, mjra Ziętkiewicza, kpt. Kempińskiego i szeregu innych instruktorów kształci się świetny podhalański i heskicki materjał narciarski.

Jak już obecnie zawody pokazały, mamy w dywizji materjał wyjątkowo dobry. Tem przyjemniej wypada zaznaczyć, że materjał ten to w dużej mierze zawodnicy wychowani sportowo w wojsku.

J. Or.

Wielki sportowy zlot klubów robotniczych w Warszawie.

Zarząd Związku Rb. Stow. Sportowych w Warszwie organizuje w dniach 5 i 6 czerwca r. b. wielki sportowy zlot robotniczy. Podczas zlotu odbędą się finały o mistrzostwo robotnicze Polski, zawody bokserskie, zawody pływackie (bieg 2 klm.) t. zw. „Wpław przez Warszawę", zakończenie sztafety kolarskiej Kraków-Warszawa oraz międzynarodowe zawody lekko-atletyczne na których wyeliminowani zostaną zawodnicy mający startować w lipcowych igrzyskach robotniczych w Pradze. Związek liczy obecnie około 100 klubów.

Burzliwe walne zebranie

lwowskiego Związku Piłki Nożnej.

W ubiegłą niedzielę, odbyło się we Lwowie doroczne walne zebranie lwowskiego związku piłki nożnej, które rozpoczęło się dość burzliwie: przedewszystkiem nie dopuszczono do głosu przedstawicieli: Pogoni, Czarnych i Hasmonei, ponieważ kluby te nieuregulowały należności związkowych, wobec tego delegaci tych trzech najpoważniejszych klubów, opuścili salę obrad i wycofali się z dalszej pracy w związku. Walne zebranie w dniu tym zostało przerwane zaś w dniu następnym zreasumowano uchwałę i mimo braku trzech tych klubów, ich przedstawiciele weszli do nowego zarządu.

Bo sko na dachu.

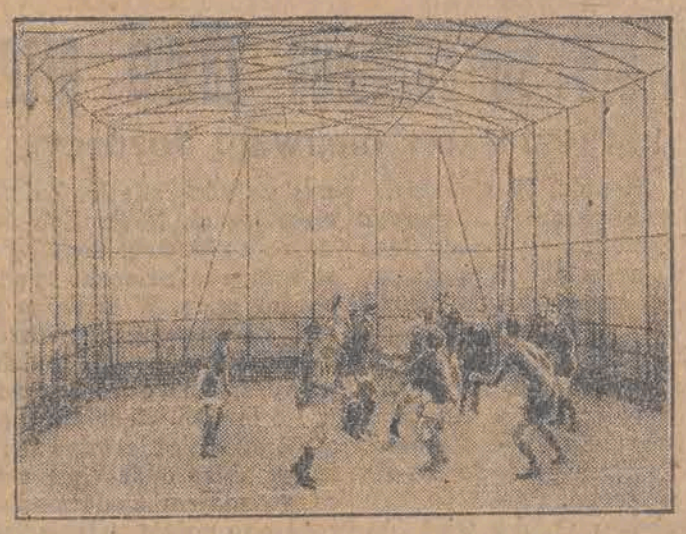

Na dachu jednej z fabryk londyńskich w centrum Londynu, urządzono.. plac footbalowy. Podajemy zdjęcie z rozgrywającego się tam meczu.

Propagandowe zawody bokserskie

w „Widzewskiej Niciarni".

Należy wyrazić uznanie ich organizatorom.

Łódź, 19 stycznia.

W czwartek, dnia 13. 1. odbyły się w sali „Niciarni" w Widzewie pierwsze bezpłatne propagandowe zawody bokserskie urządzone staraniem ruchliwych klubów „Kruschender" S. S. Union w osobach p. dyr. Kananberga i p. Landeka jako zarząd łódzkiego okręgowego związku bokserskiego.

Po pięknym przemówieniu o znaczeniu i prawach boksu w nowej i bardzo pięknej po same brzegi wypełnionej sali „Niciarni" rozpoczęły się walki bokserskie.

Jako pierwsza para wystąpiła waga papierowa.

Walter (Kruschender) 36 klg. contra Raśniewski (Kruschender) 38 klg. Omal dzieci te, o zarumienionych policzkach, odrazu zjednały sobie zebraną publiczności piękną i szybko prowadzoną walką, która po trzech starciach zakończyła się zwycięstwem Waltera.

W wadze muszej walczyli:

Marczak (Kruschender) contra Rybicki (Union).

Marczak przewyższał techniką i wytrzymałością swego przeciwnika, wygrywając pewnie na punkty. Liczne oklaski posypały się także dla zwyciężonego za dzielny opór.

Waga kogucia:

Gawilli (Union) contra Plewiński (Kruschender).

Gawilli, dobry technik, nacierał na unikającego z kocią zwinnością Plewińskiego, wywołując u publiczności podziw i oklaski. W pierwszych dwuch starciach, prowadzi Gawilli, w trzeciej jednak inicjatywa przechodzi w ręce Plewińskiego.

W drugiej parze tej wagi zmierzyli się:

Pietrzak (Kruschender) contra Rudnicki (Union).

Dobrze tego dnia dysponowany Pietrzak odrazu zasypał swego przeciwnika gradem ciosów i widziało się tylko w ringu jednego walczącego — drugiego broniącego się Rudnickiego, wobec czego sędzia walkę przerwał, przyznając Pietrzakowi zwycięstwo przez K.O

Waga lekka:

Lewandowski (Kruschender) contra Stal (Union).

Stal pomimo lepszej budowy i wagi nie może sprostać Lewandowskiemu, który przez wszystkie trzy rundy pewnie prowadzi i wygrywa na punkty.

W wadze średniej:

Galant i Trzonek obaj z Sokoła stoczyli bratobójczą walkę i snać dlatego, że razem trenując znali swoje wady i zalety, szybko i pewnie walczyli ze zmiennem szczęściem. Zwyciężył na punkty Trzonek.

Bloch (Kruschender) contra Zajdel (Union) rozpoczęli walkę w morderczym tempie, jednak nie liczył Bloch na rutynowanego swego przeciwnika, bo byłby może ostrożniejszym. Skutki też nie dały długo na siebie czekać, gdyż już w pierwszej rundzie inicjatywa przechodzi w ręce Zajdla, który dokucza bez ustannie swemu przeciwnikowi, tak że sędzia walkę przerywa, dając Zajdlowi zwycięstwo przez K. O.

Na zakończenie a ogólne żądanie odbyła się walka pokazowa między mistrzem wszystkich kategorji Konarzewskim i Gerbichem prowadzona przez dwie rundy.

Jeżeli liczono się z druzgocącą przewagą p. Konarzewskiego, to match ten wykazał inny stan rzeczy. Gerbich mile rozczarował dorównując Konarzewskiemu.

6-dniowe wyścigi kolarskie w Berlinie.

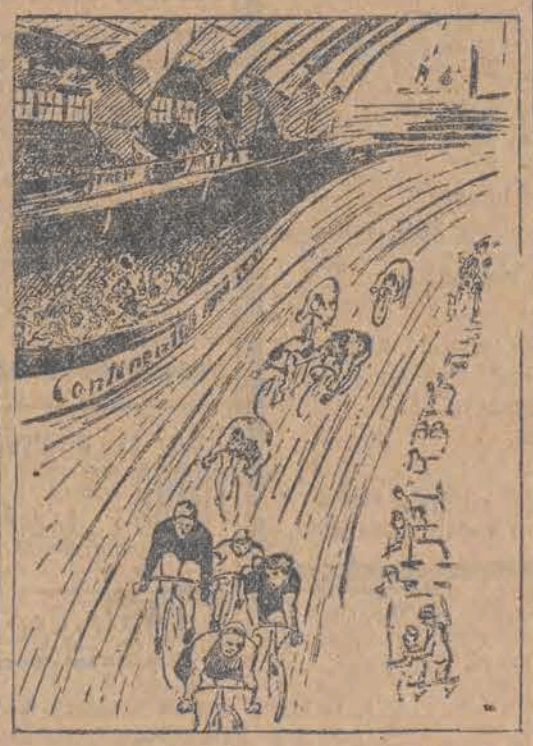

Ostatnie okrążenia w osiemnastych 6-dniowych biegach kolarskich w Berlinie

Łódzcy bokserzy w Krakowie.

Sekcja bokserska „Cracovi" w Krakowie, organizuje w dniu 23 b. m. ogólno polskie zawody bokserskie z udziałem zawodników Łodzi i Górnego Śląska.

Polska — Jugosławja — Austrja.

Austrjacka Federacja Kobieca zamierza zorganizować w roku bieżącym w Wiedniu trójmecz kobiecy Polska-Jugosławja-Austrja.

Z więzienia sieradzkiego zbiegł przestępca

korzystając z nieuwagi dozorcy.

Sieradz, 19 stycznia.

Przed kilku miesiącami dostarczono do więzienia w Sieradzu niejakiego Jana Zyblikiewicza znanego policji złodzieja, ostatnio wyrokiem sądu skazanego na 2 lata więzienia.

Ponieważ Zyblikiewicz zachowywał się w więzieniu nienagannie, na własną prośbę zatrudniony został w ostatnich dniach przy uprzątaniu ulic Sieradza. Nikomu przez myśl nie przeszło, że złoczyńca planuje ucieczkę.

W dniu wczorajszym grupka więźniów między któremi znajdował się i Zyblikiewicz pod dozorem jednego klucznika wyszła na ulicę miasta. Zajęto się czyszczeniem jezdni. Nagle Zyblikiewicz, korzystając z nieuwagi dozorcy rzucił miotłę i w zamiarze ucieczki pędem wpadł w boczną ulicę. W trudnym położeniu znalazł się konwojujący dozorca. Należało puścić się w pogoń za zbiegiem. Lecz wówczas bez dozoru musiałby pozostawić 6 innych więźniów. To też przez moment stał niezdecydowany. Wystarczyło to, by zbieg oddalił się znacznie. Dozorca gwizdkiem zaalarmował policję. Zarządzono pościg za zbiegiem. Narazie — bez rezultatu.

Podejrzewając męża o zdradę

skutkiem jego żartobliwej odpowiedzi popadła w szał i poraniła się nożem.

Łask, 19 stycznia.

Wieś Rzędoków w łaskim powiecie stała się w dniu wczorajszym widownią niezwykłego zajścia, które pociągnęło za sobą ciężkie uszkodzenia ciała miejscowej wieśniaczki, Marji Klimczakowej

Klimczakowa męża swego pomawiała o zdradę.

W dniu wczorajszym wszczęła z nim kłótnię, spowodowaną temi właśnie podejrzeniami.

Klimczak wyrzuty żony potraktował w sposób żartobliwy.

Żarty męża tak zdenerwowały kobietę, że w przystępie szału pochwyciła nóż i pokaleczyła się nim dotkliwie.

Z trudem udało się obezwładnić ofiarę bezpodstawnych — jak twierdzi Klimczak — urojeń.

Śnieżyce w Rosji.

Moskwa, 19 stycznia.

Jak donoszą z Tyflisu, burze śnieżne trwają nadal, tamując zupełnie komunikację kolejową. Niektóre wsie górskie (auły) zupełnie odcięte są od świata. —

Także w południowo-wschodnich gubernjach Rosji, jak gubernji astrachańskiej, skonstatowano ogromne opady śnieżne. W Carycynie spadł już śnieg wysoki na 2 i pół metra. Koleje, jak dotychczas, zupełnie nie funkcjonują. Władze miejscowe zmuszone są do zarządzenia mobilizacji ludności do prac nad oczyszczeniem linji kolejowej.

Przystanek dla... parek
To mówiąc delikatnie
DZIEWCZYNKA z DANCINGU
„Reduta"

Walki w Meksyku.

Meksyk, 19 stycznia.

Na południe od stolicy, nastąpiło starcie pomiędzy wojskami rządowemi, a rewolucjonistami katolickimi. W wyniku krwawej walki rewolucjoniści cofnęli się tracąc 9 zabitych i 50 rannych. Pomiędzy zabitymi znajduje się także ksiadz.

Niemcy--Rosja sowiecka przez Polskę

6 wagonów z dzikiemi zwierzętami dla sowieckich ogrodów zoologicznych.

Warszawa, 19 stycznia.

Dnia 1 stycznia rb. weszła w życie konwencja międzynarodowa w sprawie niemieckiego i sowieckiego tranzytu kolejowego przez Polskę i Gdańsk. Konwencja ta ustaliła wytyczne tranzytu, który dotychczas kierowany był wyłącznie prawie przez Rygę.

Obecnie stwierdzić można, że z chwilą wejścia nowej konwencji w życie ożywił się znacznie ruch tranzytowy przez Polskę do Rosji Sowieckiej. Stacja graniczna Stołpce przepuszcza przeciętnie 20 wagonów towarowych na dobę w kierunku Rosji oraz przeciętnie 6 wagonów z Rosji. Niemcy wysyłają przeważnie narzędzia rolnicze oraz maszyny przemysłowe. Rosja wysyła do Niemiec rozmaite surowce, produkta spożywcze oraz futra.

Przed kilku dniami przeszło tranzytem z Niemiec przez Polskę do Rosji 6 wagonów ze lwami, tygrysami, krokodylami oraz innemi zwierzętami egzotycznemi, przeznaczonemi dla ogrodów zoologicznych w Odesie i Rostowie nad Donem. Transport ten wywołał na naszych kolejach zrozumiałą sensację.

GRAND KINO
Dziś poraz ostatni!
Walc Straussa
Kobiety i poezji strzeż się Radzę ci szczerze
Kobieta kłamie z finezji A poezja w dobrej wierze
Przepiękny dramat erotyczny z życia wiedeńskiej arystokracji w 10 aktach.
WIEDEŃ! Balety oraz czarujące produkcje taneczne najgłośniejszych tancerek wiedeńskich
KABARETY! ANNY BERBER i BELLI SIRIS Kipiące szałem i rozrywki.
DANCINGI! życie Wiednia, to miejsce rozkoszy
NAD PROGRAM: Buster Kaeton jako marynarz Komedia w 3 akt.
Pierwszy seans od g. 4 do 5, w sobotę i niedzielę od 1 do 2 od 50 gr., ostatni seans o 10 wiecz

LIKWIDACJA!!
Dom Konfekcyjny firmy EMIL SZMECHEL
PIOTRKOWSKA 98, (RÓG PRZEJAZD)
zostaje zupełnie zlikwidowany i prawie wszystkie znajdujące się na składzie towary sprzedawane będą niżej ceny kosztu.
CENY PRZESZŁO O 50% ZNIŻONE.
Konfekcja damska.
Płaszcze zimowe z futrem dawniej Zł 220.— teraz Zł 110.—
Płaszcze z rypsem dawniej Zł. 160.— teraz Zł 70.—
Płaszcze zamszowe dawniej Zł 130 — teraz Zł. 40.—
Suknie damskie najnowsze fasony dawniej Zł. 45.— teraz Zł. 30.—
Duży wybór ubrań starszych fasonów do 70% rabatu.
50 kostjumów damskich do 60% rabatu
Bluzki do 70% rabatu.
Dział dziecinny.
Ubrania dla dzieci od 4—8 lat dawniej Zł. 25.—, 35.—, 40.— teraz „ 12.—, 18.—, 25.—
Mundurki szkolne do 30% rabatu
Jesionki dla chłopców od 4—8 lat dawniej Zł. 40.—, 50 —, 60 — teraz „ 15.—, 18 —, 25.—
Płaszcze od zim. 30% rabatu
Buwie.
Męskie dawniej Zł. 36 —, 40.— teraz „ 18.—, 20 —
Damskie dawniej Zł. 45 —, 40 —, 36 — teraz „ 20.—, 15.—, 12.—
Dziecinne od Zł 6.—, 8.—, 10.—
Konfekcja męska.
Saki dawniej 170.— 140.— 120.— 90.— teraz 120.— 99.— 70 — 60.—
Jesionki dawniej Zł. 160 — 125.—, 95.— teraz „ 110.—, 80.—, 50.—
Płaszcze zimowe dawniej Zł. 100.—, 200.—, 250 — teraz „ 40.—; 115 —, 150.—
Towary męskie.
Najlepsze kamgarny dawniej Zł 37.— teraz „ 28.—
Oryginalny angielski dawniej Zł. 55 — teraz „ 37.—
Oraz inne towary z 30% rabatem
Towary damskie
Wełniane dawniej Zł. 4 —, 10 —, 12.— teraz „ 12 —, 10.—, 7,50
Crepe Marocain dawniej Zł 12.— teraz „ 7.—
Wielki wybór innych towarów z rabatem do 40%.

Radio Gum
PREZERWATYWY
najlepsza marka światowa
Żądać w składach aptecznych aptekach, perfumerjach i w składach optycznych.
Reprez na Łódź i woj Łódzkie: Perfumerja D. MARKUS, Piotrkowska 59 tel 28 02

INSTYTUT „KEVA" PARIS
ODDZIAŁ w ŁODZI, Cegielniana № 6 m. 3.
Odmładzanie i konserwacja cery. Usuwanie zmarszczek. Odtłuszczanie podbródka i karku. Kształtowanie rysów twarzy — Upiększanie twarzy na bale i wieczorki. Przyjm od 10—8 w., panowie od 2 - 4.

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku,
Piotrkowska 294, tel. 22 89
przy przystanku tramw. pabjanickich), przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.
Porada 3 złote.
— Wizyty na mieście. —
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Zęby sztuczne, korony złote, plastynowe i mosty. Roentgen.
W niedziele i święta do godz. 2 po poł

Lekarz - dentysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294.
codziennie od godz. 2—7 wiecz

Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu
FUTRA wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie
I. OPATOWSKI
— Nowomiejska 27 — Tel. 46 08. —
— — Żadnej filji nie posiadam. — —

Wózki dziecinne łóżka metalowe, materace do meblowych łóżek „Patent". Najdogodniej i najtaniej w skł fabr „Dobropol" Piotrkowska 73 w podwórzu

Dr. STUPEL
Szkolna № 12
Choroby włosów, skórne, weneryczne moczopłciowe (niemoc płciowa) leczenie promieniami Roentgena i lampą kwarcową, od 12—3 i od 6 - 9 w.

Dr. L. Prybulski
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa promieniami Röntgena.
Przyjmuje od 9—2 i od 5—8
Dla pań od 4 — 6 Oddzielna poczekalnia.

Dr. med. BRAUN
Południowa № 23 tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5—8 w

Do wynajęcia 2 pokoje frontowe kuchnie umeblowane
Andrzeja 43 m. 13 3-II-7

Do wynajęcia POKÓJ umeblowany
Piotrkowska 103, m 37, lewa oficyn I wejście III piętro.

Samodzielny korespondent w polskim i niemieckim języku, obeznany z wszelkiemi pracami biurowemi, poszukuje odpowiedniej posady, względnie zajęcia na godziny. Oferty sub. „J. F. 111" do adm. dziennika „Republika".

Ogłoszenia drobne
Kupno sprzedaż
Samochód „Ford" w dobrym stanie sprzedam. Sarna Wólczańska 43. 20
Tanio na wypłatę obuwie. Piotrkowska 37, w podwórzu 3-e wejście.
Obuwie tow. łe, zgrabne, tanio na raty. „Kredyt". Nawrot 15, I. p. 10/12
Lokale
Poszukuję małego pokoiku umeblowanego z niekrępującem wejściem Oferty do „Expressu" sub „A. B. C".
Rozmaite
Fachowiec na dobrem stanowisku zapozna pannę lub wdówkę materjalnie niezależną. Oferty do administr. „Expressu" pod „Dolec"
Masuszerka Pipikowa Piotrkowska 132, przyjmuje zamówienia oraz masaże. 7

Prenumerata: W Łodzi zł. 4.00 miesięcznie.—Zamiejscowa 5 zł. miesięcznie.—Zagranica 7 złotych miesięcznie.— Odnoszenie do domów 40 groszy.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 groszy za wiersz milimetrowy (na stronie 4 szpalty). Zaręczynowe i zaślubin. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc. Zagr. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmn. 50 gr.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.
Telefony redakcji 27-21, 36-43, 36-44
Telefon administracji 22-14 — — — —
Godziny przyjęć redakcji 6—7 po poł. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. — — —
Ogłoszenia kolorowe (minimalna wielkość ćwierć strony) 100 procent drożej.
Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. Władysław Polak.
W drukarni „Republiki" Łódź, Piotrkowska 49 i 15.
Redaktor odpow. Józef Burman.